



Centrum
Inicjatyw
Lokalnych

„SZYDŁO, MYDŁO I POWIDŁO”.

DIAGNOZA SPOŁECZNOŚCI LOKALNYCH
OSIEDLA PIĄTKOWO PÓŁNOC. EDYCJA 2023.



01



W tym jubileuszowym dla Piątkowa roku oddajemy do Państwa dyspozycji drugą z kolei aktualizację raportu poświęconego jego społeczności lokalnej. Od 2021 roku w ramach projektu Centrum Inicjatyw Lokalnych Piątkowo Północ działamy z osobami mieszkającymi na Osiedlu Piątkowo Północ, czyli osiedlach Jana III Sobieskiego i Marysieńki oraz części ulicy Mateckiego. Nasze działania opieramy na przekonaniach o istotnej roli sąsiedzkości i lokalności, oraz tym, że silne grupy lokalne, aktywnie współdecydujące i współtworzące swoją przestrzeń zamieszkania są podstawą miasta dobrobytu. W projektowaniu działań kluczowa staje się tym samym znajomość potrzeb mieszkańców oraz mieszkanek, istniejących problemów, możliwości oraz pożądanых aktywności i zmian na Osiedlu. Poniższy dokument stanowi aktualizację mapy zasobów oraz potrzeb opublikowanych przez nas kolejno w roku 2021 oraz 2022. Skierowany jest on do lokalnych liderów i liderek, instytucji działających na Osiedlu, osób zainteresowanych wspólnymi działaniami sąsiedzkimi, a także tych, dla których program Centrum Inicjatyw Lokalnych jest nowością.

Zapraszamy Państwa do potraktowania tytułu „Szydło, mydło i powidło” jako przewodnika po treści dokumentu. W 50-lecie przyłączenia wsi Piątkowo do miasta Poznania, oprócz tego co jest i może być, chcemy opowiedzieć również o tym co było.

Tegoroczny raport złożony jest z trzech części. Jego pierwszą część poświęcamy wprowadzaniu do problematyki Centrum Inicjatyw Lokalnych oraz inicjatywom realizowanym na Piątkowie Północ. Odpowiemy tutaj na pytania: na czym polega praca CIL-u w nurcie Organizacji Społeczności Lokalnej (OSL), jakie wydarzenia i inicjatywy sąsiedzkie odbyły się w 2023 roku oraz jak działa podejmowanie współpracy z CILem sąsiedzkim. W tej części pojawią się również informacje o partnerstwie lokalnym, opowiemy o instytucjach oraz organizacjach, z którymi współpracujemy na naszym Osiedlu. Znajdzie się tu także sprawozdanie z przebiegu obchodów 50 lecia Piątkowa w ramach CIL&Grill, którego celebrację potraktowaliśmy jako swoiste studium przypadku dla wyróżnienia kwestii potrzeb, oczekiwań oraz trudności w kontekście realizacji programu miejskiego CIL na naszym podwórku.

02

Kolejna część zawiera w sobie syntezę diagnostyczną. W sposób przekrojowy zaakcentowane zostaną w niej problemy oraz potrzeby zadeklarowane przez mieszkańców i mieszkanki Osiedla Piątkowa Północ na rok 2023. Prezentacja zgromadzonego materiału poprzedzona będzie wstępem metodologicznym. Odpowiemy w nim na pytania jak zbieraliśmy informację, kto był naszym rozmówcą, jak wyglądała interpretacja zgromadzonego materiału, oraz jaki cel nam przyświecał.

Ostatnia część złożona jest ze wspomnień. Do tego projektu zaprosiliśmy mieszkańców oraz mieszkanki osiedla Jana III Sobieskiego i Marysieńki - zarówno tych mieszkających na fyrtilu od wielu lat, jak i nieco krócej. Opowiedzieli nam oni o swojej historii, doświadczeniach życia na Piątkowie oraz o tym jak wyglądały początki tej okolicy. W części trzeciej dokumentu znajdą Państwo opowieści biograficzne wraz z fotoreportażem.

Tym samym w roku 2023 nasz raport przyjmuje charakter użytkowy oraz celebracyjny. W trakcie jego przygotowania kierowaliśmy się zasadą transparentności, która stała się podstawą do napisania części pierwszej, przekrojowej, dotyczącej organizowanych wydarzeń. Zdajemy sobie sprawę, że dokument, jakim jest diagnoza w ramach metody OSL produkuje oraz reprodukuje wiedzę na temat społeczności lokalnej. Nierzadko też ją reifikuje, zbyt stanowczo przypisując grupę zamieszkujących osiedle osób do danych miejsc, zachowań i przekonań. Te uproszczenia wpisane są niejako w jej pragmatyczną i doraźną funkcję. Przygotowany przez nas dokument jest z jednej strony próbą urefleksyjnienia podejmowanych przez nas działań oraz monitorowania wysiłków, z drugiej spełniać ma on funkcję mediacyjną, w komunikacji potrzeb oraz problemów pomiędzy różnymi podmiotami kształtującymi charakter Osiedla. O tym właśnie jest część druga. To też dokument o tym, że wierzymy w siłę integracji sąsiedzkiej i taką przyszłość, gdzie wspólna troska o nasze miejsca zamieszkania, wiąże się z możliwością i poczuciem sprawczości. W tym przekonaniu, jak uważamy, kształt samego raportu powinien świadczyć o tym, że Centrum Inicjatyw Lokalnych, to próba lokalności realizowanej w bliskości z drugim człowiekiem. Tej idei, w największym stopniu oddajemy ostatnią część raportu.



Spis treści

4	01.	Co to jest Centrum Inicjatyw Lokalnych?	
	02.	Działania Centrum Inicjatyw Lokalnych Piątkowo Północ	5-8
9-16	03.	Obchody 50-lecia osiedla Piątkowo	
	04.	Metodologia. Jak zbieraliśmy informacje i po co?	18-19
20-22	05.	Osiedla jako miejsce rekreacji i wypoczynku.	
	06.	Co z aktywizacją sąsiedzką?	23-26
27-29	07.	Mentalna Mapa Osiedla, która porządkuje	
30-48	08.	Dlaczego osiedla mają znaczenie? — historie mieszkańców	

Joanna Kowalska — tekst raportu i opracowanie graficzne.
Aleksandra Krzyżaniak — rozdział „Obchody 50-lecia”.
Arkadiusz Zacharzewski — korekta tekstu.



Co to jest Centrum Inicjatyw Lokalnych?

Centrum Inicjatyw Lokalnych (CIL) to program miejski utworzony przez Gabinet Prezydenta Urzędu Miasta Poznania w 2016 roku. Jego „celem jest kreowanie i koordynowanie działań wzmacniających społeczności lokalne i pobudzających aktywność, w tym działań na rzecz wspólnej przestrzeni, rozwoju i partycypacji.”



W bieżącym roku na terenie miasta działają dwadzieścia dwa Centra Inicjatyw Lokalnych oraz dwa Regrantingowe Centra Inicjatyw Osiedlowych na terenach jednostek pomocniczych Miasta Poznania (w Poznaniu są 42 jednostki pomocnicze). Realizacja programu miejskiego Centrum Inicjatyw Lokalnych odbywa się na zasadzie otwartego konkursu ofert, w którym organizacje pozarządowe wybierane są na realizatorów. Na terenie Piątkowa (obejmującego dwie jednostki pomocnicze, Piątkowo i Piątkowo Północ) funkcjonują obecnie trzy projekty w ramach Programu CIL. Są to: CIL Piątkowo Północ, CIL Piątkowo Zachód oraz CIL Piątkowo Wschód. Działania tych dwóch pierwszych koordynuje Stowarzyszenia Centrum Promocji Ekorozwoju, kolejnego Stowarzyszenie Dziewczyny w Naturze. W przypadku naszego firtla zespół tworzą mieszkańcy i mieszkanki Osiedla Jana III Sobieskiego oraz Osiedla Marysieńki.



Powyższa mapa obrazuje obszar działań CIL-u Piątkowo Północ.

Działania Centrum Inicjatyw Lokalnych Piątkowo Północ

W 2023 roku zespół Centrum Inicjatyw Lokalnych Piątkowo Północ funkcjonował jako facylitator oraz organizator szeregu wydarzeń lokalnych, które realizowaliśmy wspólnie z mieszkańcami i mieszkankami osiedli Jana III Sobieskiego i Marysienki. Były to oddolne inicjatywy sąsiedzkie, działania edukacyjno-informacyjne oraz konsultacyjne w procesie projektowania wydarzeń lokalnych. Nasze Centrum Inicjatyw Lokalnych nie posiada własnego lokalu. Spotkania odbywały się w przestrzeniach lokalnych przedsiębiorstw oraz organizacji: Rady Osiedla Piątkowo Północ, restauracji McTosiek, cukierni CafeBayka, salce parafialnej pw. Miłosierdzia Bożego, pracowni Manufaktura Ceramiki, restauracji Cuda Garnki, a także siedzibie Stowarzyszenia na rzecz młodzieży sprawnej inaczej "Śmiałek". Do naszych partnerów lokalnych należały ponadto placówki oświatowe: Szkoła Podstawowa nr 15, Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 6, Przedszkole 192 i Przedszkole 174 oraz Administracja Osiedla Jana III Sobieskiego - zarówno w kwestii informowania o wydarzeniach (plakaty umieszczane we wszystkich klatkach) oraz udostępniania przestrzeni międzyosiedlowej. W sezonie letnim wydarzenia sąsiedzkie odbywały się również na świeżym powietrzu. Były to cykliczne oddolne inicjatywy takie jak wtorkowe zawody w bule na bulodromie w parku na Osiedlu Jana III Sobieskiego, czy piątkowe nordic walking „Z kijami po zdrowie”. W 2023 roku zorganizowany został dwukrotnie spacer z przewodnikiem oraz wspólne sadzenie krokusów z wolontariatem szkolnym. W ramach świętowania 50-lecia Piątkowa odbył się również "CIL&Grill: sąsiedzkie grillowanie z CIL-ami z okazji 50-lecia Piątkowa", któremu poświęcamy osobny rozdział „Obchody 50-lecia osiedla Piątkowo” (s. 9-16).

Oddolne inicjatywy sąsiedzkie w siedzibach naszych partnerów lokalnych przyjęły w większości formę warsztatów artystycznych. Były to cykle: „Śmiałek” Integruje i inspiruje, Warsztaty kreatywne RĘKODZIEŁO, warsztaty ceramiczne, a także Emocje w Akcji oraz warsztaty kulinarne. W tym roku zorganizowaliśmy również "wyjścia" sąsiedzkie, na kręgle oraz do Centrum Edukacyjnego Niewidzialna Ulica. Podejmowane przez nas działania oprócz charakteru integracyjnego i rekreacyjnego, skupione były na próbie wytworzenia przestrzeni do rozmowy o wspólnym działaniu oraz idei współtworzenia Osiedla. Spotkania edukacyjno-informacyjne prowadzone były przez członków naszego zespołu oraz gości z CIL-ów Piątkowo Zachód oraz Grunwaldu Północ. W procesie organizacji społeczności lokalnej ważną kwestią były dla nas narzędzia, którymi mieszkanki oraz mieszkańcy mogą posługiwać się, żeby aktywnie kreować swoje Miasto oraz Osiedle.

Pod hasłem Inicjatywa dla Piątkowa zorganizowaliśmy spotkania nakierowane na aktywizację oraz budowanie partnerstwa lokalnego. Do poruszanych przez nas tematów należały: narzędzia partycypacji obywatelskiej (samorząd, petycje, PBO), zakładanie organizacji pozarządowej, inicjatywy oddolne w ramach programu CIL, współpraca lokalnych organizacji/instytucji/przedsiębiorców. Przeprowadzone zostały również spotkania informacyjne mające na celu włączenie mieszkańców oraz mieszanek do planowania obchodów w ramach 50-lecia Piątkowa. Wydarzenia oraz informacje dostępne były w języku polskim.



WSZYSTKIE ZDJĘCIA ARCHIWALNE PIĄTKOWA PÓŁNOC UMIESZCZONE W RAPORCIE POCHODZĄ Z KOLEJEKCI PRYWATNYCH NASZYCH ROZMÓWCZYŃ: PANI D. ORAZ PANI BEATY FRĘŚKO. ZDJĘCIA Z CILL&GRILL: ALEKSANDRA KRZYŻANIAK.

Centrum Inicjatyw Lokalnych
Inspirujemy Działajmy Bądźmy aktywni lokalnie

CIL Piątkowo Północ

Grudzień na Osiedlu z CIL Piątkowo Północ

***7 grudnia (czwartek), godz. 17:00 - 19:00**
Ozdoby choinkowe, stroiki (10+) - warsztaty
zgłoszenia 517_782_506
zbiórka: os. Jana III Sobieskiego 18 od strony Przedszkola nr 182

***8 grudnia (piątek), godz. 16:30 - 18:00**
Choreoterapia dla kobiet (35+) - warsztaty
zgłoszenia cilpiatkowo@gmail.com
Restauracja Cuda-Garnki, os. Jana III Sobieskiego 116

15 grudnia (piątek), godz. 12:00 - 14:00
Wspólne ubieranie osiedlowej choinki
wstęp wolny
boisko PSM na os. Jana III Sobieskiego (przy Szkole Podstawowej Nr 68)

27 grudnia (środa), godz. 18:00 - 20:00
Osiedlowe kolędowanie z zespołem Wiwaty
wstęp wolny
betonowy plac przy boisku PSM na os. Jana III Sobieskiego (przy Szkole Podstawowej Nr 68)

Do zobaczenia :)
*obowiązują zgłoszenia

Partnerem jest Administracja os. Jana III Sobieskiego PSM.
Dofinansowano ze środków budżetowych Miasta Poznania.

znajdź polub udostępnij
Kontakt: cilpiatkowo@gmail.com 727_918_596

POZNAN*

Centrum Inicjatyw Lokalnych
Inspirujemy Działajmy Bądźmy aktywni lokalnie

CIL Piątkowo Północ

Inicjatywa dla Piątkowa Północ spotkanie informacyjne*

Na spotkaniu:

- przybliżymy założenia Programu Centrum Inicjatyw Lokalnych
- zainspirujemy pokazując wybrane działania realizowane w ramach Programu CIL oraz CIL Piątkowo,
- wskażemy rozwiązania i narzędzia umożliwiające realizację pomysłów grup nieformalnych w 2023 rok,
- porozmawiamy o Waszych pomysłach i możliwościach ich realizacji,
- odpowiemy na nurtujące Was pytania

Zapraszamy
20 kwietnia, godz. 17:00 - 18:30
Restauracja Cuda - Garnki (os. Jana III Sobieskiego 116)

*Liczba miejsc ograniczona - obowiązują zgłoszenia.

Sfinansowano ze środków budżetowych Miasta Poznania.

znajdź polub udostępnij
Kontakt: cilpiatkowo@gmail.com 727_918_596

POZNAN*

Centrum Inicjatyw Lokalnych
Inspirujemy Działajmy Bądźmy aktywni lokalnie

CIL Piątkowo Północ

Włącz się w działania na Osiedlu:

10 maja (środa), godz. 17:00 - 18:00
Warsztaty kreatywne - spotkanie organizacyjne
Przyjdźcie i wskażcie w jakich warsztatach chcielibyście wziąć udział.
sala Parafii pw. Miłosierdzia Bożego, os. Jana III Sobieskiego 116

15 maja (poniedziałek), godz. 14:00 - 16:00*
"Śmiałość" integruje i inspirowe: Piątkowo w rękodziele
Przyjdźcie i zamknijcie swoje wspomnienia z Piątkowa w rękodziele
siedziba Stowarzyszenia "ŚMIAŁE", os. Marysi 25, poziom -1 budynku przychodni

17 maja (środa), godz. 17:00 - 18:00
Inicjatywa dla Piątkowa: Przewodnik Obywatelski
Przyjdźcie poznać narzędzia dostępne dla każdego mieszkańca "z urzędu", m.in. petycje oraz zasady Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego 2024
sala Parafii pw. Miłosierdzia Bożego, os. Jana III Sobieskiego 116

25 maja (czwartek), godz. 17:00 - 18:30
Inicjatywa dla Piątkowa: spotkanie informacyjne
Przyjdźcie poznać narzędzia (w tym finansowe) do realizacji Waszych pomysłów na Osiedlu w 2023 roku.
Restauracja Cuda-Garnki, os. Jana III Sobieskiego 116

3 czerwca (sobota), godz. 11:00 - 13:00**
Zagadki Piątkowa - spacer dla dzieci z przewodnikiem
Przyjdźcie z dziećmi w wieku 8-11 lat na spacer łączący zwiedzanie i elementy gry miejskiej.

Zapraszamy
Wstęp wolny
*/**Liczba miejsc ograniczona - obowiązują zgłoszenia:
*kom. 724_640_024
**e-mail: cilpiatkowo@gmail.com
Sfinansowano ze środków budżetowych Miasta Poznania.

znajdź polub udostępnij
Kontakt: cilpiatkowo@gmail.com 727_918_596

POZNAN*

Centrum Inicjatyw Lokalnych
Inspirujemy Działajmy Bądźmy aktywni lokalnie

CIL Piątkowo Północ

Zakończenie lata z Inicjatywami dla CIL Piątkowa Północ

19, 26.09/3,10,17,24,31.10 (wtorek), godz. 16:00 - 17:00
Sąsiedzkie bule - towarzyskie treningi (8+) / wstęp wolny
bulodrom, os. Jana III Sobieskiego pomiędzy blokiem 21 a Komisariatem Policji

***20 września, 4 października (środa), godz. 17:00 - 19:00**
Sąsiedzkie kręgle - towarzyskie treningi (10+) / zgłoszenia
Champions Bowling by Niku, ul. Piątkowska 200

22, 29.09/6, 13, 20, 27.10 (piątek), godz. 16:00 - 17:00
Z kijkami po zdrowie - spacer Nordic Walking/wstęp wolny
zbiórka: park na os. Jana III Sobieskiego - przy tyrolce

***28 września (czwartek), godz. 17:00 - 19:00**
Ceramika dla dorosłych (18+) - warsztaty / zgłoszenia
Manufaktura Ceramiki, os. Jana III Sobieskiego 36A

***12 października (czwartek), godz. 16/17/18 (3 grupy)**
Poszerz swoje horyzonty - zwiedzanie wystawy w ciemności (16+) / zgłoszenia
ul. Matejki 53

***19 października (czwartek), godz. 17:00 - 19:00**
Jesień inspiruje - warsztaty tworzenia stroików (10+)
zbiórka: os. Jana III Sobieskiego 18 od strony Przedszkola nr 182

Zapraszamy
*zgłoszenia: 517_782_506

Inicjatywa dla Piątkowa Północ
to wsparcie merytoryczne i finansowe
15 000 zł (łącznie) na realizację Waszych pomysłów w 2023 r.
np. sąsiedzki piknik, ogród społeczny, podwórkowe spotkania, warsztaty świąteczne...
dla społeczności sąsiedzkiej - do kwoty 3 000 zł - zgłoszonych do 30.11.
Dofinansowano ze środków budżetowych Miasta Poznania.

znajdź polub udostępnij
Kontakt: cilpiatkowo@gmail.com 727_918_596

POZNAN*

Obchody 50-lecia

W związku z obchodami 50-lecia przyłączenia ziem Piątkowa zaplanowano liczne – mniejsze i większe – przedsięwzięcia, których celem było zgromadzenie lokalnej społeczności we wspólnej celebracji. Na przestrzeni kilku miesięcy – od późnej wiosny do wczesnej jesieni – jako CIL Piątkowo Północ zorganizowaliśmy m.in. spacer po dzielnicy z przewodnikiem z grupy "PoPoznaniu.pl", jubileuszowy turniej w bule czy spotkanie "Piątkowskie Wspominki". Warto zwrócić uwagę, że jednocześnie aktywnie zachęcaliśmy mieszkańców i mieszkanki osiedla do włączania się w inicjatywę – zarówno w formie pomysłodawców, organizatorów jak i uczestników. Dzięki przedsięwzięciom zaproponowanym przez mieszkańców, a finansowanych w ramach Inicjatyw dla Piątkowa Północ, wspólnie udało się nam zorganizować m.in. warsztaty kreatywne, spacer nordic walking czy sąsiedzkie kręgle. Na wniosek radnej oraz koordynatorki inicjatyw oddolnych CILu Piątkowo Północ Anny Cebulskiej rada osiedla podjęła ponadto uchwałę nadania rondu przy wieżach RTV nazwy „Rondo Piątkowskie”, w 50. rocznicę włączenia ziem wsi Piątkowo w granice administracyjne Miasta Poznania. Wniosek czeka na dalsze rozpatrzenie. Centralną uroczystością dla obchodów 50-lecia było zdecydowanie "CIL&Grill: sąsiedzkie grillowanie z realizatorami Sąsiedzkich CILi z innych części Poznania z okazji 50-lecia Piątkowa" – choć organizowane przez Centra Inicjatyw Lokalnych grille są coroczną tradycją, mającą na celu promocję ich działalności wśród mieszkańców Poznania oraz integrację lokalnej społeczności, tym razem postanowiono połączyć je z piątkowskim jubileuszem. W efekcie wydarzenie służyło nie tylko integracji społecznej oraz promocji Programu CIL, ale nabrało także poniekąd historycznego znaczenia, odnosząc się do powstania dzielnicy i jej znaczenia dla Miasta. Ze względu na potencjalną wagę wydarzenia to właśnie na nim skupimy się w niniejszej części raportu, charakteryzując samą imprezę oraz jej odbiór wśród mieszkańców. W ten sposób pragniemy zilustrować problematykę tego przedsięwzięcia oraz stosunek do podejmowanych na osiedlu inicjatyw.

Cill&Grill – kto, co i dlaczego?

CIL&Grill odbyło się 25 czerwca w godzinach od 15:00 do 19:00 na boisku Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na os. Jana III Sobieskiego przy Szkole Podstawowej nr 68. Wydarzenie zostało objęte Patronatem Honorowym Prezydenta Miasta Poznania. Organizatorami wydarzenia był Kolektyw Aktywne Miasto, czyli poznańskie organizacje pozarządowe tworzące sieć Sąsiedzkich Centrów Inicjatyw Lokalnych. Główną rolę w przeprowadzeniu imprezy pełnił przede wszystkim zespół realizujący CIL Piątkowo Północ przy pomocy pozostałych piątkowskich CILi. Sama inicjatywa odbywała się w ramach programu Fyrtle Festiwal i, jak zostało wspomniane wcześniej, stanowiła główny element obchodów 50-lecia dołączenia Piątkowa do miasta Poznania. Całe przedsięwzięcie było natomiast dofinansowane ze środków budżetowych Miasta Poznania. Partnerami wydarzenia byli: Administracja PSM Jana III Sobieskiego, Rada Osiedla Piątkowo Północ, Stowarzyszenie na Rzecz Promocji Kultury Fizycznej „Aktywny Poznań” (realizator projektu „Aktywne Piątkowo...”), Stowarzyszenie Magiel Artystyczny, Stowarzyszenie na rzecz młodzieży sprawnej inaczej „Śmiałek”, Stowarzyszenie ETAP, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Piątkowo, Przedszkole nr 174 „Królewna Śnieżka”, Szkoła Podstawowa Nr 68 oraz przedsiębiorstwo wędliniarskie Biegun.



Włączcie się w lokalne świętowanie 50. rocznicy przyłączenia Piątkowa do Miasta Poznania:

- prowadzący/występujący ze swoimi pomysłami (spektakle/warsztaty/występy artystyczne/inne),
- z pomysłami na działania, do których realizacji szukacie narzędzi, w tym finansowych, które pozwolą je urzeczywistnić,
- prezentując swój talent mieszkańcom Piątkowa,
- wspierając działania organizacyjne (wolontariat).

Zgłoszcie się pisząc na adres cilpiatkowo@gmail.com (temat: 50. rocznica, w treści: 2-3 terminy na spotkanie z nami w celu ustalenia zakresu i możliwości współpracy)

Inspirujmy Działajmy Bądźmy aktywni lokalnie

Sfinansowano ze środków budżetowych Miasta Poznania.



Więcej informacji:
cilpiatkowo@gmail.com
727_918_596



Koncepcja obchodów zakładała przede wszystkim wspólne grillowanie przy muzyce i atrakcjach dla dzieci. Za przygotowanie posiłków i zapewnienie napojów odpowiedzialne były głównie CILe, które na dedykowanych stoiskach rozdawały przygotowane przez siebie rarytasy, m.in. grillowane kiełbaski i warzywa, lemoniady czy tradycyjnie parzonej herbaty. Na oddzielnym stoisku przygotowywano także świeży popcorn oraz watę cukrową, ponadto w trakcie imprezy rozdano uczestnikom jubileuszowe babeczki. Co istotne, na uroczystości nie podawano napojów alkoholowych. Pozostałe stoiska przygotowane przez partnerów wydarzenia, oferowały atrakcje dla dzieci (warsztaty ze zdrowymi słodyczami, kącik sensoplastyczny) oraz dla dorosłych (sadzonki roślin), a także dla uczestników w każdym wieku (zajęcia ruchowe, spotkanie z recyklingiem i rękodziełem). Ponadto Stowarzyszenie "Śmiałek" zorganizowało zbiórkę charytatywną – za drobną opłatą można było zakupić rękodzieła wykonane przez podopiecznych stowarzyszenia, wspierając organizację w jej działaniach. W trakcie uroczystości przyznano także nagrody za jubileuszowy turniej w bule, odbywający się na pobliskim bulodromie – upominki dla zwycięzców zostały wręczone przez Przewodniczącą Rady Miasta Poznania, Grzegorza Ganowicza.

Przygotowano także inne atrakcje: dmuchane zamki-zjeżdżalnie, koncert podopiecznych "Śmiałka", występ reprezentantek grupy "Francuski Styl" z SP 68, koncert zespołu Dizzy Boyz Brass Band, koncert DJ MATI, spotkanie z drużyną Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 5 (w tym pokaz Wozu Strażackiego), pocztówki z grafikami reprezentującymi poznańskie fyrtle, a także trzy mini wystawy obejmujące archiwalne zdjęcia Piątkowa, instalacje z Parady Sobótkowej 2023 oraz prezentację pierwszego etapu projektu "Śladami mieszkańców Piątkowa". Co istotne, oferowane atrakcje były w całości darmowe, co możliwe było dzięki dofinansowaniu z budżetu Miasta Poznania, wsparciu ze strony wyżej wymienionych stowarzyszeń oraz firmy wędliniarskiej Biegun oraz, w szczególności, owocnej współpracy z Administracją Osiedla PSM.

Charakterystyka uczestników i uczestniczek

Samo wydarzenie było szeroko promowane, zarówno w mediach (przede wszystkim na facebooku, na stronach podmiotów zaangażowanych w stworzenie imprezy) jak i w przestrzeni publicznej Osiedla Piątkowo. Plakaty reklamujące wydarzenie znaleźć można było przy supermarketach, przy siedzibie Rady Osiedla czy na tablicach administracji osiedla. W efekcie CIL&Grill udało się dotrzeć do znacznej liczby osób, co obrazowała liczba uczestników wydarzenia. Choć trudno stwierdzić ilu było ich konkretnie, długie kolejki do poszczególnych stoisk trafnie ilustrują poziom zainteresowania zarówno mieszkańców osiedla Piątkowo jak i odwiedzających z innych części miasta – tych pierwszych było jednak zdecydowanie więcej, co ma zapewne związek z lokalizacją imprezy poza centrum miasta.

Pomimo dobrej komunikacji (w okolice jeżdżą, zarówno tramwaje, jak i autobusy) samo Piątkowo położone jest na granicy Poznania i postrzegane jest jako jego "spalnia", co nie sprzyja zachęcaniu mieszkańców innych dzielnic do podjęcia się kilkunastominutowego dojazdu. Niemniej pod względem frekwencji impreza była zdecydowanym sukcesem, szczególnie wśród rodzin z dziećmi. Sprzyjały temu liczne atrakcje dedykowane najmłodszym przez co uroczystość nabrała familijnego charakteru. Drugą wyjątkowo liczną grupą byli seniorzy i seniorki przybyli zarówno indywidualnie, jak w małych grupach rówieśniczych, niejednokrotnie także z dziećmi. Ponadto pośród uczestników odnaleźć było można pojedynczych studentów i studentki, młodzież szkolną czy spacerowiczów z pieskami. W wydarzeniu uczestniczyli także przedstawiciele poznańskiego magistratu – Dyrektor Gabinetu Prezydenta Urzędu Miasta Poznania Patryk Pawełczak oraz Przewodniczący Rady Miasta Poznania Grzegorz Ganowicz. Pojawił się także Seweryn Lipoński, przedstawiciel WTK – największej telewizji internetowej w Wielkopolsce, co zaowocowało krótkim artykułem o imprezie.

Taka charakterystyka osób uczestniczących w CIL&Grill jest dosyć typowa dla CILowych inicjatyw w ogóle. Znaczna część z nich jest dedykowana dzieciom, w tych skierowanych do dorosłych często biorą udział przede wszystkim seniorzy, choć oczywiście istnieją wyjątki od tej tendencji. Warto jednak zwrócić uwagę, że przeważający udział rodzin z dziećmi oraz seniorów w inicjatywach lokalnych nie jest przypadkowy – to właśnie te grupy najczęściej szukają rozrywki w swojej okolicy, w odległości krótkiego spaceru od domu. Wynika to częściowo z kłopotliwości dojazdów – docieranie do dalszych miejsc wymaga sprawności fizycznej, dodatkowych nakładów czasu a także, w wypadku posiadania małych dzieci, zapanowania nad pociechami czy poradzenia sobie w znoszeniu i wnoszeniu wózka do często nieprzystosowanych miejsc. Inicjatywy lokalne są bardziej dostępne – odbywają się z reguły w okolicy dla której są przewidziane i są organizowane przy współpracy z jej mieszkańcami. Ponadto młodzież i bezdzietne osoby w średnim wieku tendencyjnie wybierają popularne lokalizacje, które z reguły położone są w centrum miasta – nie są więc zainteresowane mniejszymi inicjatywami w swojej okolicy. Jednocześnie warto w tym miejscu zwrócić uwagę na niską aktywizację osób z niepełnosprawnościami jeśli chodzi o inicjatywy lokalne. Wynika to przede wszystkim z dostępnej infrastruktury – często nie jest ona przystosowana do różnych potrzeb wynikających z niepełnosprawności. Sytuację dodatkowo utrudnia sytuacja CILi – nie wszystkie CILe (np. Piątkowo Północ) mają własne lokalne użytkowe, wobec czego są zmuszone do korzystania z pomieszczeń udostępnianych im np. przez podmioty publiczne albo Kościoł. Tym trudniej zagwarantować im szeroko dostępną przestrzeń, nie mają bowiem możliwości wprowadzania zmian adekwatnych do realizowania różnych potrzeb.

Odbiór CIL&Grill

Wrażenia uczestników i uczestniczek o imprezie były mieszane. Mówiąc o pozytywach często odnoszono się do atrakcyjności CIL&Grill dla dzieci; jak skomentowała jedna z mieszkank osiedla: *Fajna atmosfera na tej imprezie, dla dzieci najbardziej. Są zjeżdżalnie dla dzieci właśnie, ale dla dorosłych to nie ma nic za bardzo.* Odnoszono się także do włączenia w obchody stowarzyszenia "Śmiałek", wskazując że była to pierwsza lokalna impreza, w której brały udział osoby z niepełnosprawnością. Jedna z mieszkank odniosła się do występu podopiecznych "Śmiałka":

To jest dobre, że były wciągnięte w to też dzieci z "Śmiałka", to tu jak jest CIL to ma być CIL. Centrum Inicjatyw Lokalnych w końcu się nazywa. Dobrze, że te dzieciaki mogły się tam pokazać, ja też poszłam popatrzeć i im klaskałam.

Włączanie osób z niepełnosprawnościami jest szczególnie istotne ze względu na ich systemowe wyłączenie z życia społecznego – w tym sensie współpraca nawiązana ze "Śmiałkiem" pomaga zapobiegać dalszym wykluczeniom. Należy jednak zwrócić uwagę, że poza podopiecznymi stowarzyszenia na imprezie nie było osób z widoczną niepełnosprawnością, a sama uroczystość niekoniecznie była dla nich przystosowana. Jako że odbywała się ona na pokrytym murawą boisku, potencjalnie mogła sprawiać problemy osobom poruszającym się o kulach czy na wózkach. Nie zapewniono również dostępu do cienia (za wyjątkiem parasoli nad częścią stoisk), co było tym bardziej odczuwalne, że impreza odbywała się w szczególnie upalny dzień – gorąco uderza natomiast najmocniej w osoby starsze oraz chore, w tym osoby z niepełnosprawnością. Niemniej współpraca ze "Śmiałkiem" stanowi pierwszy krok do tworzenia w pełni równościowej i włączającej społeczności lokalnej – niedociągnięcia "CIL&Grill" stanowią w tym ujęciu swoistą naukę na przyszłość.



Uwagi uczestników imprezy dotyczyły w znacznej mierze braku napojów, w tym wody, kawy i herbaty. W trakcie imprezy na różnych stoiskach były dostępne świeże lemoniady w różnych smakach oraz chińska herbata parzona w tradycyjny sposób, które cieszyły się dużą popularnością, lecz stanowiły raczej atrakcję aniżeli głównie sposób ugaszenia pragnienia. Na stoiskach podawano także wodę, być może jednak w przyszłości warto byłoby stworzyć oddzielne stoisko serwujące nie tylko wodę, ale również zwykłą herbatę i kawę, które odpowiadałyby szerokim gustom i zapewniały nawodnienie wszystkim uczestniczącym w "CIL&Grill". Uwagi mieszkańców dotyczyły także stosunkowo szybkiego końca imprezy – choć zgodnie z harmonogramem powinna ona skończyć się o 19:00, wszystkie atrakcje zamknęły się około 17:00, a zaplanowany na 17:00 do 19:00 występ DJ MATI w ogóle się nie odbył. Chwalono natomiast jedzenie, szczególnie grillowane kiełbaski i warzywa oraz słodka wata cukrowa i popcorn zapewniane przez współorganizatorów przypadły do gustu obecnych osób. Zwracano także uwagę na sposób prowadzenia imprezy przez przedstawicielki Stowarzyszenie na Rzecz Promocji Kultury Fizycznej „Aktywny Poznań”, chwaląc energiczność i entuzjazm prowadzących. Uczestnikom poza tym wyjątkowo podobał się występ zespołu Dizzy Boyz Brass Band - zarówno młodzi jak i starsi zgromadzili się aby posłuchać występu, zagrano nawet na bis, zgodnie z życzeniem publiczności. Grana muzyka była żywiołowa, co pozytywnie zapisało się w odbiorze widowni. Być może muzyka przypominała im także o obchodzonych w poprzednich latach Dniach Piątkowa - imprezie do której większość osób porównywała CILL&Grill.



Dni Piątkowa były znacznie większą, komercyjną imprezą, odbywającą się corocznie aż do okresu pandemicznego. Zgodnie z opisem dwóch kobiet:

K1: Zawsze była scena, był zespół, był kabaret i różne takie atrakcje. O 14:00 czy 12:00 było coś dla dzieci i tak do powiedzmy 15:00 a później już było dla dorosłych coś. Była gwiazda wieczoru i na koniec zimne ognie i kabarety. Zupełnie inaczej, a to dzisiejsze...

K2: No ale w zasadzie to było wieczorami, jak już dorośli i młodzież ze szkół się zaczynali schodzić. I był zespół odpowiedni, to wtedy były tańce i wszystko, ludzie to się wtedy dopiero bawili.

K1: Różnie było, na przykład konkursy tańca piękne były, coś innego, co dla wszystkich mogło być. Dzisiaj to cienko.

Jedna z naszych rozmówczyń wspominała także stoiska z jedzeniem i napojami, które często serwowały nietypowe potrawy np. z kuchni azjatyckiej, a także alkohol. Co ważne, ze względu na komercyjny charakter Dni Piątkowa, choć wstęp na samą imprezę był bezpłatny, za pożywienie trzeba było płacić. Niezaprzeczalnym jest jednak pozytywny odbiór Dni Piątkowa, z którymi nasi rozmówcy i rozmówczynie wiązali ciepłe wspomnienia - dla przykładu jedna ze studentek, zamieszkująca Piątkowo od urodzenia, wspomniała jak jej ojciec poprosił w jej imieniu o autograf jednego z występujących podczas imprezy gwiazdorów, jednocześnie chwalać mu jak pięknie śpiewa jego córka, co u niej samej wywołało lekkie zażenowanie.



Traktując Dni Piątkowa jako punkt odniesienia dla CIL&Grill łatwo zrozumieć poczucie niedosytu większości uczestników, jednakże należy pamiętać, że obie imprezy mają z gruntu odmienny charakter i założenia, a także, co szczególnie istotne, skrajnie różne budżety i zaplecza organizacyjne. Choć wsparcie ze strony miasta było znaczne, nie pozwoliłoby na zorganizowanie wydarzenia o skali Dni Piątkowa. Zważywszy na zaistniałe warunki, niesprawiedliwym byłoby uznać CIL&Grill za porażkę. Impreza odbyła się wszakże w zaplanowanych ramach, dostosowała się do warunków infrastrukturalnych, celebrowała dołączenie wsi Piątkowo do Poznania, sprzyjała współpracy lokalnych instytucji np. administracji i przedsiębiorców, a przede wszystkim stanowiła przystępną atrakcję dla lokalnej społeczności.





Metodologia. Jak zbieraliśmy informacje i po co?

Prowadzone przez nas badania miały charakter jakościowy. Korzystaliśmy z metody wywiadu narracyjno-biograficznego oraz wywiadu fokusowego. Podczas wydarzeń lokalnych (spotkania konsultacyjne dot. inicjatyw sąsiedzkich, CIL&Grill) stosowaliśmy narzędzie obserwacji uczestniczącej oraz rozmowy etnograficznej. Naszym narzędziem pomocniczym stała się również ankieta, wykorzystana przy okazji zapisów online na poszczególne wydarzenia. Mieszkańcy oraz mieszkanki informowani byli o celu i wykorzystaniu zebranych materiałów. Materiał empiryczny oparty na współpracy z mieszkańcami i mieszkankami gromadziliśmy od maja do listopada 2023 roku. Został wzbogacony on o materiały archiwalne i zastane. Wycinki z gazet, zdjęcia, dokumenty, dostarczane były przez naszych partnerów badawczych podczas spotkań. Do naszej podstawowej grupy rozmówców zaliczyć należy mieszkańców i mieszkanki osiedli Jana III Sobieskiego oraz Marysieńki. Do osób tych docieraliśmy podczas inicjatyw oraz przez nieformalne sieci powiązań (grupy znajomych i grupy krewniacze). Oprócz nich, byli to również członkowie CIL-u Piątkowo Północ, czy Administracji Osiedla Jana III Sobieskiego. Należy zaznaczyć, że w przypadku badań jakościowych nie sposób mówić o reprezentatywności, szczególnie w przypadku tak szerokiej kategorii jaką jest społeczność lokalna. Metodologiczne zaplecze etnograficznych badań jakościowych oferuje jednak możliwość bliskiej pracy z grupą, dotarcie do znaczeń oraz dyskursów stojących za używanymi przez nią terminami oraz śledzenie sieci wzajemnych wpływów. W trakcie rozmów oraz wspólnych działań pytaliśmy mieszkańców i mieszkanki jak rozumieją działania lokalne, zmianę w środowisku lokalnym oraz działania pro-sąsiedzkie. Prosiliśmy ich o wskazanie problemów na Osiedlu oraz przyszłe, pożądane inicjatywy lokalne. Z narzędzi wywiadów narracyjno-biograficznych oraz fokusowych korzystaliśmy w szczególności podczas spotkań wspomnikowych (indywidualnych oraz grupowych).



2023

M1: Duża przestrzeń i najspokojniejsze osiedle tu na Piątkowie. Pracowałem też na Ratajach, to to jest bardziej zbite to wszystko i nie ma tak przestrzeni jak tutaj. My mamy naprawdę najładniejsze osiedle. Przede wszystkim jeśli chodzi o zieleń. My właściwie przejdziemy za tory i mamy Morasko, przejdziemy tam mamy Żurawiniec, Suchy Las. Od razu, parę metrów i jesteśmy w zieleni.

M2: Chyba z trzy petycje podpisywałam, że się również nie zgadzam, bo ludzie, to już niedługo nie będą mieli nic tylko same domy, domy i nic więcej. Deweloper chce zabrać wszystkie jakieś takie lepsze miejsca, żeby tylko było, jak to powiedzieć, on miał dla siebie coś, a ludzi wyrzucić nie wiadomo gdzie. Jeżeli dojdzie do tego, to ludzie na Batorego nie mają oprócz Aldiego nie mają więcej sklepów. Praktycznie jakaś żabka czy coś, więc wszyscy będą szli do Sobieskiego, do Biedronki, do Aldiego, albo będzie trzeba będzie kawał drogi iść.

M3: Myślę sobie, że osiedle jest w miarę stare, bo jak ma 50 lat. My jako jeszcze wiekowi, ode mnie są starsi ludzie i chętnie by poszli sobie na tani obiad, do kawiarenki. Nie ma gdzie. A nie stać dziadka za 25 złoty, czy babcię. Powiem sama, gdybym ja nie miała rodziny ja nie wiem za co bym żyła. Jak dostałam teraz emerytury po tych wszystkich podwyżkach 1076 złoty.

1967-1977



M4: Lata 1964-1967. Byłem żołnierzem na Gołęczynie i jednym z naszych zadań jakie mieliśmy często to marszobieg na Biedrusko, najkrótszą drogą. Dwadzieścia dwa kilometry w jedną stronę. Punktem orientacyjnym była wieża betonowa. Ona już stała. Ta druga została później wybudowana, bodajże koniec lat osiemdziesiątych. Tam gdzie mamy dzisiaj urząd skarbowy, było gospodarstwo, duże gospodarstwo, świnie luzem tam latały i krowy. Czasem jak nas widziały ubrudzonych, upoconych, w hełmach, z kałachami, no to się przestraszyły i uciekały. Od ulicy Lutyckiej do samego Moraska nie było nic. Tylko sady, sady, i pola. Kiepska ziemia tutaj była, piaszczysta. Później na lata wygoniło mnie w różne części Polski. Przyjechałem na urlop do Puszczykowa, brat mój maszynista. To był rok 77. Brat mówi, co ty się tutaj objasz, siedzisz cały czas na tym góreckim jeziorze. Jedziesz na dniówkę ze mną. Prowadziliśmy pociąg z Franowa, do Świnoujścia z miałem węglowym. Jadąc już zrobioną obwodnicą. W 1968 roku zrobiono tę obwodnicę kolejową. Ona umożliwiła transport pociągów towarowych z pominięciem Poznania Głównego. Dawniej wszystkie towarowe, wszystko między peronami jeździło. Proszę sobie wyobrazić, że przejeżdżamy przez Piątkowo i ni stąd ni zowąd wyrasta mi miasto. Ja mówię, gdzie ja jestem! Ja nie wiedziałem, gdzie jestem. To był 77 rok.

Osiedla jako miejsce rekreacji i wypoczynku.

Chociaż różnice ujawniały się w ramach deklarowanych wyobrażeń na temat zmiany, czy preferowanych rodzajów aktywności sąsiedzkiej, to nasi rozmówcy i rozmówczynie dość zgodnie oceniali ideę działań lokalnych oraz wydarzeń pro-sąsiedzkich w sposób pozytywny, jako potrzebne i pożyteczne. Taką tendencję potwierdzają również wyniki badań opublikowanych w ramach raportu ewaluacyjnego dla programu miejskiego CIL na 2022 rok. W przypadku naszych rozmówców i rozmówczyń jedną ze wspólnych osi narracji porządkującą również inne wynikające z niej potrzeby, była ta dotycząca osiedla jako miejsca rekreacji i wypoczynku. O tej tendencji poświadczyć mogą również wyniki Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego. W kategorii ogólnomiejskich projektów realizowanych na fyrtlach zwyciężyły: Trener osiedlowy, trener senioralny, Kultura na Fyrtlach, Zielone Fyrtle 2024. W przypadku osiedli Jana III Sobieskiego oraz Marysieńki postrzeganie Osiedla, jako miejsca relaksu, a nie tylko zamieszkania, wyrażane było zarówno w deklarowanych obawach, jak i pozytywnych komentarzach na jego temat. Należały do nich między innymi:

- Sprzeciw wobec potencjalnych planów zagęszczenia zabudowy osiedli związany z potrzebą dostępu do zielonych przestrzeni rekreacyjnych oraz równomiernie rozłożonym dostępem do usług.
- Potrzeba czystości i uporządkowanej przestrzeni na Osiedlu
- Potrzeba komercyjnego miejsca spotkań – kawiarnia, restauracja, jadłodajnia
- Potrzeba integracji oraz dostępu do wydarzeń lokalnym o charakterze rozwojowo-rekreacyjnych/ wydarzeń rozrywkowych

Sprzeciw wobec planów zagęszczenia zabudowy osiedli związany z potrzebą dostępu do zielonych przestrzeni rekreacyjnych oraz równomiernie rozłożonym dostępem do usług.

Wspólnym punktem zgromadzonego materiału są narracje wyrażające zaniepokojenie perspektywą zagęszczenia zabudowy mieszkaniowej. Sprzeciw budziły projekty deweloperskie nie tylko dotyczące osiedli Jana III Sobieskiego oraz Marysieńki, lecz również osiedli do nich przylegających. Jak wskazywali rozmówcy, zmiana w balansie infrastrukturalnym na osiedlu obok przełoży się na funkcjonowanie Piątkowa Północ.

Jako przykład podawano projekty deweloperskie dotyczące ulicy Opieńskiego (jeszcze niezrealizowany), czy Mateckiego (dwa projekty; jeden zrealizowany, drugi w budowie). Sprzeciw wobec planów deweloperskich oparty był na lęku utracenia charakterystycznych dla Piątkowa Północ walorów. W zgromadzonych narracjach osiedle Jana III Sobieskiego to osiedle dobre, bo pełne zieleni, spokojne, przestrzenne, ze zbilansowaną siecią sklepów dostosowaną do ilości mieszkańców.

Potrzeba czystości i uporządkowanej przestrzeni na Osiedlu

Kwestia czystości i uporządkowanej przestrzeni osiedla była sprawą powracającą podczas naszych spotkań. Dyskusję wywoływały tu przede wszystkim śmietniki, parkowanie w miejscu do tego nieprzeznaczonym, oraz niewystarczająca ilość ławek. Kwestia śmietników dotyczyła ich zamykania/otwierania, gromadzenie się śmieci poza pojemnikami oraz niewłaściwego sposobu segregowania śmieci na osiedlu Jana III Sobieskiego przez mieszkańców. Jak wskazywali ponadto sami mieszkańcy, parkowanie w miejscu do tego nieprzeznaczonym, odbywa się nierzadko na trawnikach, co prowadzi do dewastacji zieleni. Uporządkowane Osiedle wiązane było ponadto z komfortem oraz możliwością relaksu. Zauważyć można tutaj pewną tendencję. Podczas spotkań, niezależnie od ich tematyki, mieszkańcy i mieszkanki mając możliwość swobodnego wypowiedzenia się wskazywali na tzw. kłopoty z infrastrukturą. Ponadto temat infrastruktury oraz wypracowanie szybkich rozwiązań przedstawianych problemów funkcjonowały również, jako popularne oczekiwanie względem działań Centrum Inicjatyw Lokalnych, jako mediatora na linii mieszkańcy-Miasto.

Potrzeba komercyjnego miejsca spotkań – kawiarnia, restauracja, jadłodajnia

Mieszkańcy oraz mieszkanki zwracali uwagę na brak wystarczającej sieci usług gastronomicznych na Osiedlu Jana III Sobieskiego i Marysienki. Deklarowali potrzebę powstania większej ilości miejsc, w którym można byłoby spotkać się z rodziną lub znajomymi i spędzić wspólnie czas. W przypadku grupy seniorów, podkreślane były ponadto czynniki ekonomiczne. Część seniorów i senierek z którymi współpracowaliśmy byli świadomi istniejącej oferty gastronomicznej na Osiedlu Jana III Sobieskiego – wymieniali przy tym: McTośka, Cafe Bayka, Cuda Garnki (tendencyjnie pomijano tutaj jednak pizzerie, czy restaurację azjatycką) zwracali jednak uwagę na brak taniej kawiarenki lub jadłodajni na Osiedlu Jana III Sobieskiego. Z jednej strony podkreślić należy, potrzebę integracji w ramach samoorganizujących się grup znajomych i grup krewniczych w "atrakcyjnym" otoczeniu kawiarni, czy restauracji, z drugiej aspekt ekonomiczny, który stanowił barierę dla części rozmówców do korzystania, z istniejącej oferty gastronomicznej. Deklaracja braku kawiarni/jadłodajni/restauracji pociągała za sobą narracje o estetyce, kapitale ekonomicznym dostępnym dla rozmówców i rozmówczyń,

wielkości lokalu, odległości do lokalu, zasobach lokalu jako przestrzeni integracyjnej. W ramach programu sąsiedzkiego CIL nie sposób przecenić wagi miejsc takich jak kawiarnie, czy restauracje w procesie organizacji społeczności lokalnej. Zauważamy potencjał tych przestrzeni dla procesów integracyjnych, dystrybucji informacji, czy sprofilowanych warsztatów połączonych z promocją lokalnych biznesów. W dalszej pracy CIL-u ważne pozostają działania partnerskie z lokalnymi przedsiębiorcami i przedsiębiorczyniami oraz pogłębienie refleksji nad rozbudowaniem sieci partnerstwa poza gastronomiczną siecią usług (fryzjerzy, salony urody, sklepy z odzież używaną, rynecek, etc.).

Potrzeba integracji oraz dostępu do oferty lokalnej o charakterze rozwojowo-rekreacyjnych/ wydarzeń rozrywkowych

Pomimo dostępnej oferty zajęć oraz wydarzeń miejskich, osiedle wyróżniane było jako jedna z ważnych przestrzeni dla realizacji potrzeby integracji. Mieszkańcy oraz mieszkanki podkreślali potrzebę integracji sąsiedzkiej, integracji międzypokoleniowej, wspólnych spontanicznych działań, możliwości organizacji czasu rekreacji oraz relaksu blisko domu. Dla części z rozmówców możliwość udziału w wydarzeniach i zajęciach na własnym fyrtlu, wiązała się aspektem zwiększenia ich dostępności. Znaczenie miał tutaj między innymi dostępny czas, odległość, różnice w możliwości swobodnego przemieszczania się (wiek senioralny, osoby z niepełnosprawnością, osoby z małymi dziećmi). Mieszkańcy i mieszkanki pytani o to jakie działania dla mieszkańców powinny zostać podjęte na Osiedlu w 2024 roku wskazywali najczęściej na warsztaty artystyczne dla seniorów i dzieci, zajęcia sportowe, kino plenerowe, festyny i pikniki sąsiedzkie, grzybobranie, a przede wszystkim zwiększenie częstotliwości takich działań. Wskazywano ponadto zwiedzanie osiedla z przewodnikiem, warsztaty kulinarne, warsztaty rozwojowe, czy wspólną grę w planszówki. W tym roku szczególną popularnością cieszyły się warsztaty ceramiczne.

Turystyka lokalna jako przestrzeń dla rekreacji, integracji oraz konsultacji społecznej

Jak pokazują diagnozy poznańskich CIL-i z ostatnich lat spacer po osiedlu z przewodnikiem, przyciągają nie tylko mieszkańców danego fyrtla, ale również osoby spoza obszaru, funkcjonując jako atrakcyjna forma spędzania czasu wolnego. Zauważamy biznesowy oraz społeczny potencjał sprofesjonalizowanej turystyki lokalnej w oparciu o znajomość miejsc sentymentalnych oraz budowanie społecznych archiwów lokalnych. Forma ta, zapewnia pewnego rodzaju „bingo” łącząc potrzebę rekreacji z możliwością utworzenia okazji do przedyskutowania bieżących osiedlowych spraw. Jak pokazały tegoroczne doświadczenia integracja i konsultacja poprzez rekreację to szczególnie skuteczna droga w projektowaniu wydarzeń lokalnych.

Co z aktywizacją sąsiedzką?

Na nasze wydarzenia zapisywały się osoby z osiedli Jana III Sobieskiego, Marysieńki, Władysława Jagiełły, Bolesława Chrobrego, Stefana Batorego, czy Różanego Potoku. Seniorzy, dzieci i rodziny były ponadto wyróżniającymi się grupami odbiorców. Chociaż wartość integracji sąsiedzkiej podkreślała większość naszych rozmówców, to zauważalne były znaczne różnice pomiędzy preferowanymi sposobami sąsiedzkiego spędzania czasu wolnego. Przykładowo, osoby w wieku senioralnym częściej niż osoby aktywnie zawodowo deklarowały potrzebę wspólnych, sąsiedzkich zajęć, wspólnych wyjść do kina, czy teatru. Dla osób aktywnie zawodowych, oraz tych posiadających rodziny kluczowe były natomiast inicjatywy oddolne, które pozwalały na aktywne i atrakcyjne spędzenie czasu na osiedlu ze swoją rodziną, czy we własnej grupie znajomych. W ramach takich inicjatyw oddolnych integracja sąsiedzka była związana najczęściej z wydarzeniem, podczas których sąsiedzi i sąsiadki mogli spędzić czas „razem, ale osobno”, swobodnie samoorganizując się w ramach większego wydarzenia: kina plenerowego, festynów, pikników, grillowania, grzybobrania. Co więcej, w przypadku zajęć i warsztatów, narracje o integracji sąsiedzkiej funkcjonowały najczęściej w ramach poszczególnych grup wiekowych oraz integracji międzypokoleniowej, w definicje której włączano najczęściej osoby starsze i młodzież/młodych dorosłych. Sposoby wartościowania oraz konceptualizowania integracji, sąsiedzkości, aktywizacji, wydarzeń lokalnych przez różne podmioty i grupy to tematy zbyt szerokie dla społecznej diagnozy użytkowej. Terminy te uznać można za popularne nie tylko w ramach programów miejskich, czy tekstach specjalistycznych, ale również w języku potocznym. Na poziomie tego dokumentu pragniemy podkreślić jedynie ich zróżnicowanie. Jeśli przytoczymy deklaracje zdecydowanej większości naszych rozmówców i rozmówczyń, że integracja sąsiedzka jest potrzebna i ma sens, to otwarte pozostają pytania: jaką formę przybrać ma integracja według różnych grup? z kim poszczególne grupy chcą się integrować, a kogo wyłączają z grupy „sąsiadów”? Jak i czy integracja przekłada się na aktywizację i zwiększenie poczucia sprawczości?

Obieg informacji jako przeszkoda?

W trakcie gromadzenia materiałów powracającym wątkiem podczas naszych rozmów stał się obieg informacji dotyczący wydarzeń oraz działań na os. Jana III Sobieskiego. Kwestia ta wyróżniana była regularnie zarówno przez mieszkańców, jak i przedstawicieli CIL-u. Ze strony mieszkańców, docieraliśmy nierzadko do grupy osób, która o Centrum Inicjatyw Lokalnych podczas naszych spotkań słyszała po raz pierwszy. W takich przypadkach, często osią narracyjną była ta o zamkniętym obiegu informacji. Nie jest to problem unikatowy dla CIL-u Piątkowo Północ. Podobną obserwację zamieścił zespół Fyrtel Główna w diagnozie z 2021 roku, gdzie podkreślono że pomimo dwukrotnego zwiększenia nakładu finansowego na promocję, mieszkańcy wskazywali, że informacja do nich nie dociera. W przypadku naszego piątkowskiego podwórka informacje o wydarzeniach organizowanych przez Centrum Inicjatyw Lokalnych pojawiają się zarówno na Osiedlu, w formie papierowych plakatów i ogłoszeń, jak i w Internecie. Udostępniane są na fanpage'u CIL Piątkowo Północ, Rady Osiedla Piątkowo oraz prywatnych stronach członków tych organizacji oraz ich znajomych. Informację o nich znaleźć można również w Echo Piątkowa. Miesięczny harmonogram wydarzeń oraz informacje dotyczące sąsiedzkich inicjatyw rozwieszane są na klatkach schodowych bloków na os. Jana III Sobieskiego, tablicach informacyjnych, dodatkowych standach przy Biedronce, piekarni, czy boisku przy szkole. Narracja o zamkniętym obiegu informacji z jednej strony wynikać może z ogólnego przeciążenia informacyjnego, które skutkuje nie zwracaniem uwagi na informacje znajdujące się w przestrzeni Osiedla, niską wartością przypisywaną samemu programowi CIL, czy wpisywać się w szerszą tendencję narracji o instytucjach, jako tych działających „poza” mieszkańcami. Zaobserwować można również zjawisko fragmentaryzacji informacji i sposobów jej pozyskiwania. Jak zauważają nasi rozmówcy sama informacja bez zbudowanej społeczności, i jej obiegu, jak mówili „na ucho” jest mniej zauważalna. Brak tutaj miejsca na Osiedlu, które w społecznej wyobraźni mieszkańców i mieszkanki wiązany byłby z integracją sąsiedzką i działaniami lokalnymi.

Brak zaangażowania w działania lokalne spowodowany postrzeganiem ich jako „dodatkowy obowiązek”/„nie mój obowiązek”

Praca zawodowa, brak czasu wolnego, istniejące obowiązki były przedstawiane przez część z naszych rozmówców i rozmówczynie jako jedno z głównych powodów braku większego zaangażowania w działania lokalne. Należy zaznaczyć, że do tej grupy należały zarówno osoby zaangażowane w różnego typu działania społeczne, jak i te dla których angażowanie się w wydarzenia lokalne nie było na tym etapie ich życia priorytetowe, lub były wobec nich obojętne. Jak pokazały nam zresztą przeprowadzone obserwacje osobiste motywacje i funkcje wydarzeń lokalnych nie są często oczywiste.

Dla matki dziecka z niepełnosprawnością warsztaty ceramiczne mogą być chwilą relaksu, ale spotkanie informacyjne dotyczące projektowania 50-lecia włączenia Piątkowa do miasta Poznania funkcjonuje jako dodatkowy obowiązek i wysiłek. To samo wydarzenie dla osoby w wieku senioralnym, która właśnie przeszła na emeryturę pełniło przede wszystkim funkcję integracyjną, możliwość rozmowy i spotkania poza domem.

Warto rozróżnić tutaj potrzebę i możliwość uczestnictwa wydarzeniach, a zapewnienie demokratycznego dostępu do wiedzy z zakresu narzędzi partycypacji, czy oporu obywatelskiego. W przypadku wydarzeń edukacyjnych oraz informacyjnych zauważamy tym samym potrzebę większego inkorporowania takich treści do struktur już istniejących. Docierania do rodziców przez dzieci i placówki szkolne, zwiększania partnerstwa z punktami codziennego użytku piekarniami, ryneczkiem, lokalnymi biznesami w procesie reprodukcji wiedzy. Z drugiej strony zauważamy potencjał odwrócenia narracji o działaniach lokalnych jako „obowiązku” w stronę działań lokalnych jako „wsparcia” dla innych stref życiowych. Jako szczególnie atrakcyjne przedstawiane były wydarzenia koncentrujące się wokół relaksu i zabawy, rozwoju zawodowego, czy rozwoju osobistego, a także pragmatycznego/wspólnotowego DIY, które pozwalałoby minimalizować „domowe koszty”.

Zaangażowanie w sąsiedzkie inicjatywy lokalne, jako domena osób z doświadczenia aktywistycznym ...lub ich znajomych i rodziny

Struktura uczestników i uczestniczek spotkań edukacyjno-informacyjnych organizowanych przez CIL Piątkowo Północ wskazuje, że w większości przyciągają one osoby już uprzednio zaangażowane w działania społeczne. Są to aktywiści, nauczyciele, członkowie organizacji pozarządowych, osoby zawodowo związane z polityką miasta oraz ich rodziny i znajomi, które za ich namową godzą się w nich uczestniczyć. Regularnie pojawiające się osoby, to zatem te najczęściej te, które wierzą już w ideę działań społecznych i sens własnych działań w tym zakresie, lub osoby im bliskie.

Trudności we współpracy wynikające z przekonań na temat "mieszkańców" oraz instytucji

W zarejestrowanych przez nas narracjach nierzadko pojawiała się opozycja na my (mieszkańcy) vs. oni (instytucje). Popularnym oczekiwaniem wobec Centrum Inicjatyw Lokalnych wśród mieszkańców i mieszkanki była rola mediatora na linii mieszkańcy-Miasto/podmioty miejskie oraz dostarczenie rozwiązań dla infrastrukturalnych problemów. W tej kwestii silną narracją była ta dotycząca braku chęci do zaangażowania wynikająca z poczucia braku wpływu na sprawy Osiedla, przekonania, że decyzje odbywają się „poza mieszkańcami”. Pewną niechęć ponadto budziła formalizacja spotkań sąsiedzkich (zbieranie podpisów, zapisy), czy niejasne dla mieszkańców procedury dotyczące działań administracyjnych i instytucjonalnych.

Mieszkańcy deklarowali nieufność do instytucji publicznych oraz potrzebę uproszczenia skryptu umożliwiającego społeczne zaangażowanie/uczestnictwo, wskazując, na brak zasobu czasu, czy energii po pracy wymaganej do konsekwentnych działań oraz „przebrnięcia” do sprawdzonej informacji. Tendencyjnie w ramach myślenia o grupach mieszkańców na Osiedlu oraz ich zasobach i potencjale aktywizacyjnym nie włączanych ponadto studentów oraz migrantów. Zauważalną tendencją w narracjach było także minimalizowanie roli nierówności w dostępie do kapitałów społecznych, czy ekonomicznym, które wpływają na możliwość społecznego zaangażowania, skupiając się w zamian na indywidualnej odpowiedzialności.

Współpraca przez social media jako oswojona forma zaangażowania

O tym, że organizowanie się wokół Osiedli nadal ma znaczenie świadczy popularność sąsiedzkich grup na mediach społecznościowych. Wyróżnić można chociażby grupy na Facebooku: Piątkowo (ponad 18.000 tysięcy członków), Nieformalną Grupę Piątkowską (ponad 18 000 tysięcy członków), czy Piątkowo Naszego Dzieciństwa (ponad 6 tysięcy członków). Należy zauważyć, że są to oparte na miejscu zamieszkania grupy, które służą handlowi, wymianie informacji, przedmiotów, opinii, a czasem także wspomnień i sentymentów. Nie jest być może nadużyciem stwierdzenie, że zakrojone na szeroką skalę przykłady sąsiedzkiego oporu oraz zaangażowania na Osiedlu odbywają się za pomocą użycia social mediów, szczególnie w przypadku kwestii infrastrukturalnych. Jednym z najbardziej zauważalnych tegorocznych przykładów takiej współpracy była petycja przeciwko zmianie linii trasy numer 15, pod którą podpisało się ponad siedem tysięcy osób (6712 podpisów elektronicznych- skany 348 podpisów tradycyjnych). Zgromadzony materiał wskazuje, zarówno na potrzebę, jak i potencjał social mediów dla zwiększenia zaangażowania i promowania idei współpracy, w ramach internetowej społeczności. Ze względu na częstotliwość poruszanych tematów infrastrukturalnych, zgłaszanego aspektu braku transparentności procedur formalnych (obowiązki i ograniczenia ZDMu, Rady Osiedla, administracji, PSM-u etc.) czy braku poczucia sprawczości zauważamy potrzebę zwiększenia działań edukacyjnych w ramach CIL-owych social mediów w tym obszarze. Niejasne granice przekładają się na niejasne odpowiedzialności.

„Budowa naszego osiedla rozpoczęła się w 1979 roku. Na osiedlu znajduje się 46 budynków mieszkalnych, w tym 39 Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 3 Wspólnoty Mieszkaniowe obsługiwane przez Spółdzielnię oraz 2 pawilony handlowo-usługowe. Powierzchnia osiedla (w zasobach PSM) to blisko 300.000 m². Obsługujemy 3156 mieszkań o łącznej powierzchni 180.000 m² (PSM – 2804 mieszkań i 160.000 m²) oraz lokale użytkowe o powierzchni blisko 9.000 m²). W obsługiwanych przez nas mieszkaniach, zgodnie z deklaracjami, mieszka przeszło 6000 osób.”

WYWIAD PISANY. MACJIEJ DELIKTA, KIEROWNIK ADMINISTRACJI OSIEDLA JANA III SOBIESKIEGO.

Mentalna Mapa Osiedla, która porządkuje

Dostępna infrastruktura na Osiedlu Jana III Sobieskiego powoduje, że czas poza domem koncentruje się w ramach przestrzeni nieprzypisanej bezpośrednio do bloku zamieszkania. Przestrzenie zielone i rekreacyjne (parki, boiska) funkcjonują tutaj jako nieformalne granice podziału czasu wolnego. Jak zauważyła jedna z naszych rozmówczyń: *Ja zawsze mówię, my jesteśmy podzieleni od 3 do 42, tak jakbyśmy byli podzieleni. Jedna strona jest tak 44,43 i tak dalej, a my tu od 1 do 16.* Istotnie wyróżnić by można więcej takich nieformalnych podziałów. Co należy zauważyć, to to, że otwarta zabudowa osiedla generuje inne grupy sąsiedzkie, niż w przypadku dzielnic, gdzie funkcjonują wspólne podwórka. Najbardziej widocznymi i licznymi na osiedlu grupami, o których można powiedzieć, że podejmują wspólne aktywności organizowane we własnym zakresie są te skoncentrowane wokół wspólnego sposobu spędzania czasu wolnego. Na osiedlu Jana III Sobieskiego są to w szczególności:

- grupy dziecięce oraz grupy rodziców z dziećmi samoorganizujące się wokół placów zabaw. Place zabaw przy bloku 21, 3, 7, ZSP 6, SP 15, oraz cieszącej się niezwykle popularnością wśród młodszych i starszych dzieci tyrolce w parku.
- grupy młodzieży, samoorganizujące się wokół terenów boisk; mecze siatkówki (boiska przy Sobieskiego 21, czy 3) mecze piłki nożnej (boisko przy SP 15).
- właściciele psów, korzystający z zaplecza boiska przy Szkole Podstawowej nr 68. Stosunkowo liczna samoorganizująca się grupa seniorek, zaobserwować można również indywidualną aktywność właścicieli z psami, zabawę z psem jako aktywność dla rodzica z dzieckiem.
- grupy znajomych i grupy krewniacze. Zauważalne są w szczególności grupy seniorów i grupy młodzieży, samoorganizujące się w ramach rekreacyjnych przestrzeni parku.

Społeczny czas na osiedlu wyznaczają działające na nim instytucje. Brak w tym wypadku miejsca, które nakierowane byłoby na integrację poza grupą wiekową (szkoły, przedszkola, Osiedlowy Klub Seniora „Hetman”), czy ściśle określony profil działalności (Stowarzyszenie Śmiałek, Rada Osiedla, Caritas, Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Poznaniu, lokalne biznesy etc.). Mieszkańcy oraz mieszkanki wyróżniali jako potrzebę integrację sąsiedzką, w tym część z rozmówców osobno integrację międzypokoleniową. Podczas spotkań informacyjnych oraz wspominkowych dyskutując o aktywizacji lokalnej oraz inicjatywach oddolnych mieszkańcy i mieszkanki regularnie łączyli ich małą skalę na Piątkowie Północ z brakiem stałego miejsca, wyznaczonego specjalnie na te cele. Rzeczywiście, na przykładzie CIL-u Piątkowo Północ możemy stwierdzić, że brak lokalu łączy się z koniecznością ograniczenia ilości oraz form wydarzeń lokalnych, oraz ilości ich uczestników. Projektując spotkania musimy mieć na uwadze zasoby naszych partnerów, którzy udostępniają nam przestrzeń swoich lokali. Należy zauważyć, że te lokalne biznesy i organizacje są działalnościami sprofilowanymi, w obrębie którymi działania CIL-owe odbywają się w międzyczasie, jakby przy okazji. Wpływa to na kontynuację, czy dostępność oferty CIL-u Piątkowo-Północ, oraz możliwość dotarcie z nią do szerszej ilości sąsiadów i sąsiadek.

Dostępna infrastruktura funkcjonuje jako podstawa integracji przez samoorganizację, co pokazuje przykład spędzania czasu wolnego na świeżym, czy działające instytucje zorientowane wokół konkretnej grupy wiekowej, czy profilu działalności. Na Piątkowie Północ brak nadal jednak miejsca dla integracji sąsiedzkiej i międzypokoleniowej, które zapewniałoby potrzebę swobodnej i spontanicznej aktywizacji i integracji w obrębie zróżnicowanych grup.

DLACZEGO OSIEDLA MAJĄ ZNACZENIE?

Historie przegotowano w oparciu o
wywiady biograficzno-narracyjne i
wywiady fokusowe z mieszkańcami
oraz mieszkankami osiedli Jana III
Sobieskiego oraz Marysieńki



Pięćdziesiąt lat temu do struktur miasta Poznania została włączona wieś Piątkowo. Decyzją podjętą Rozporządzeniem Rady Ministrów w 1973 roku zmienić się miały również granice Wrocławia i Krakowa. Poznań poszerzono o Koziegłowy i Suchy Las. O 605,00 ha powierzchni Piątkowa. W trzech różnych miastach w Polsce, przyłączenie wsi pociągnęło za sobą szereg zmian. Na Piątkowie rozpoczął się okres wywłaszczeń, wyburzeń, a potem trwających czasem kilkanaście lat remontów. Bloki zastąpiły gospodarstwa i domy jednorodzinne, pola zamieniły się w parki i skwery. Za infrastrukturą poszła zmiana w liczbie ludności oraz jej strukturze. Niedługo po ogłoszeniu decyzji administracyjnej, wiadomości zwiastujące początek wielkiej zmiany pojawiają się w gazetach poznańskich:

Za dwa, trzy lata, kiedy w nowych osiedlach na północy za Winogradami staną pierwsze budynki, głośno będzie o trzecim poligonie budownictwa mieszkaniowego – Piątkowie – Naramowicach przeznaczonym dla około 74 tys. poznańców. Będzie to początek realizacji nowej w historii miasta koncepcji urbanistycznej – rozbudowy pasmowej na północ. Nad Wartą rociągną się osiedla mieszkaniowe, ośrodki naukowe i usługowe, przyszłe zakłady pracy i parki. Szybka Kolej Miejska – oś komunikacyjna północnego pasma – zapewni wygodnie połączenie z centrum Poznania.*

Jak podaje Janicki budowa Piątkowa rozpoczęła się w 1976 roku od osiedla Bolesława Chrobrego i postępowała stopniowo na północ. Lata 1978-1987 były okresem rozbudowy osiedli Jana III Sobieskiego i Marysieński w oparciu o realizację projektu zgłoszonego przez zespół Politechniki Gdańskiej pod kierunkiem Wiesława Andersa. Nad konceptem Piątkowa pracowali również Mirosław Bartoszewicz, Maciej Chojnacki, Janusz Gujski, Jerzy Szyć. Wstępne plany zakładały powstanie 9 osiedli. Jak wskazują Wołoszczuk i Nadolny wydarzenia lat osiemdziesiątych, z postępującym kryzysem ekonomicznym załamały dominującą dla wcześniejszej dekady narrację sukcesu o zbudowaniu „drugiej Polski”. Osiedli powstało siedem, a infrastruktura społeczno-usługowa została w znacznej mierze ograniczona. Jerzy Kołacki we wprowadzeniu do książki poświęconej historii Piątkowa zaznacza ponadto, że gierkowskie osiedla z wielkiej płyty budziły kontrowersje od samego początku ich budowy. Doniesienia o wspaniałej przyszłości mieszały się z obawami przed konsekwencjami szeroko zakrojonych zmian.

*Dolata, W. (1974). *Jaka będziesz aglomeracja? Początek północnego pasma*. [Brak informacji].

Kaczmarek, P. (2021). Przestrzenny wymiar dogęszczania zabudowy na wielkich osiedlach mieszkaniowych w Poznaniu po 1989 roku. *Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna* 57, s. 147-160. <https://doi.org/10.14746/rrpr.2021.57.10>.

Kołacki, J. (2022) *Wrastanie w Piątkowo. Poznań*. UAM. Wydział Historii

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 listopada 1972 r. w sprawie zmiany granic miast Krakowa, Poznania i Wrocławia. Online: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19720500323>.

Wołoszczuk, A. B., Nadolny, A. (2022). Linearny system ciągły Oskara Hansena w ujęciu współczesnym. Studium przypadku miasta Poznań. *Architecturae et Artibus*, 14:1, s. 13-43.



Z kolekcji prywatnej pani D.

Pani Aneta

W 1980 roku pani Aneta wchodzi po raz pierwszy do swojego nowego mieszkania. Ma wtedy dwadzieścia lat, i nie wie jeszcze, że zostanie na Piątkowie do emerytury. Mieszkanie przekazane dla młodej rodziny z zakładu pracy męża ma dwa pokoje i musi pomieścić czwórkę osób. To pierwsze wspólne mieszkanie małżeństwa i ich dwójki synów. Nie jest to wyjątkowa historia. Wraz z nimi do bloku wprowadza się kilka młodych rodzin. Dla małżeństw żyjących do tej pory w domach rodzinnych, mieszkanie, i to dwupokojowe, to powód do świętowania. Po latach w pamięci pani Anety utrzymują się detale: lampy, zlewozmywak. Szare, „gumowe płytki” w kuchni. Łazienka, prawie cała w brązie. Puste pokoje i lenteks.

Chociaż to mieszkanie jest nowe, w życiu państwa N. rozpoczyna się okres remontów. Pojawiają się fotele i dywan, łazienka zostaje przemalowana na zielono. Rzeczy zostają zakupione ze środków kredytowych zaciągniętych przez małżeństwo specjalnie na ten cel. W mieszkaniu problemem szybko staje się wilgoć, z którą państwo N. będą zmagali się przez następne kilka lat.

Remontom w mieszkaniu towarzyszą te za oknem. Kiedy rodzina pani Anety wprowadza się do swojego bloku, obok stoi jeszcze tylko jeden czteropiętrowiec. Wokół nich wkrótce powstaną kolejne, jedenasto kondygnacyjne. Budowa, która rozpoczęła się od osiedla Chrobrego kilka lat wcześniej, rozrasta się stopniowo na północ Poznania, w stronę Suchego Lasu. Początkowe plany rozbudowanej sieci usług przenoszą się do wnętrza bloków, które przez pierwsze lata funkcjonowania osiedle gromadzą większość instytucji i usług. W mieszkaniu na parterze, w bloku trzydzieści jeden przyjmuje lekarz, w piwnicach w czterdziestce jedyne i trójce otwierają się sklepiki spożywcze. Za jakiś czas w jedyne otworzy się fryzjer. W mieszkaniach, w blokach otwierają się przedszkola.

Batorego jeszcze nie ma, jest za to las, do którego pani Aneta chodzi na spacer z dwójką małych dzieci. W latach osiemdziesiątych niedaleko bloku rodziny N. rośnie pole truskawek, to samo, na które mama i ciocia pani Anety lata wcześniej przyjeżdżały na zarobek. Po przeprowadzce państwa N. staje się placem zabaw dla ich dzieci. Wspomnienia pani Anety o początkach Piątkowa przepełnione są opisami natury. Pole truskawek i zboże za oknem, mirabelki, i baze przy torach. Błoto, wszędzie błoto.



Zdjęcie z kolekcji prywatnej pani Beaty Fręsko.

Pani Beata

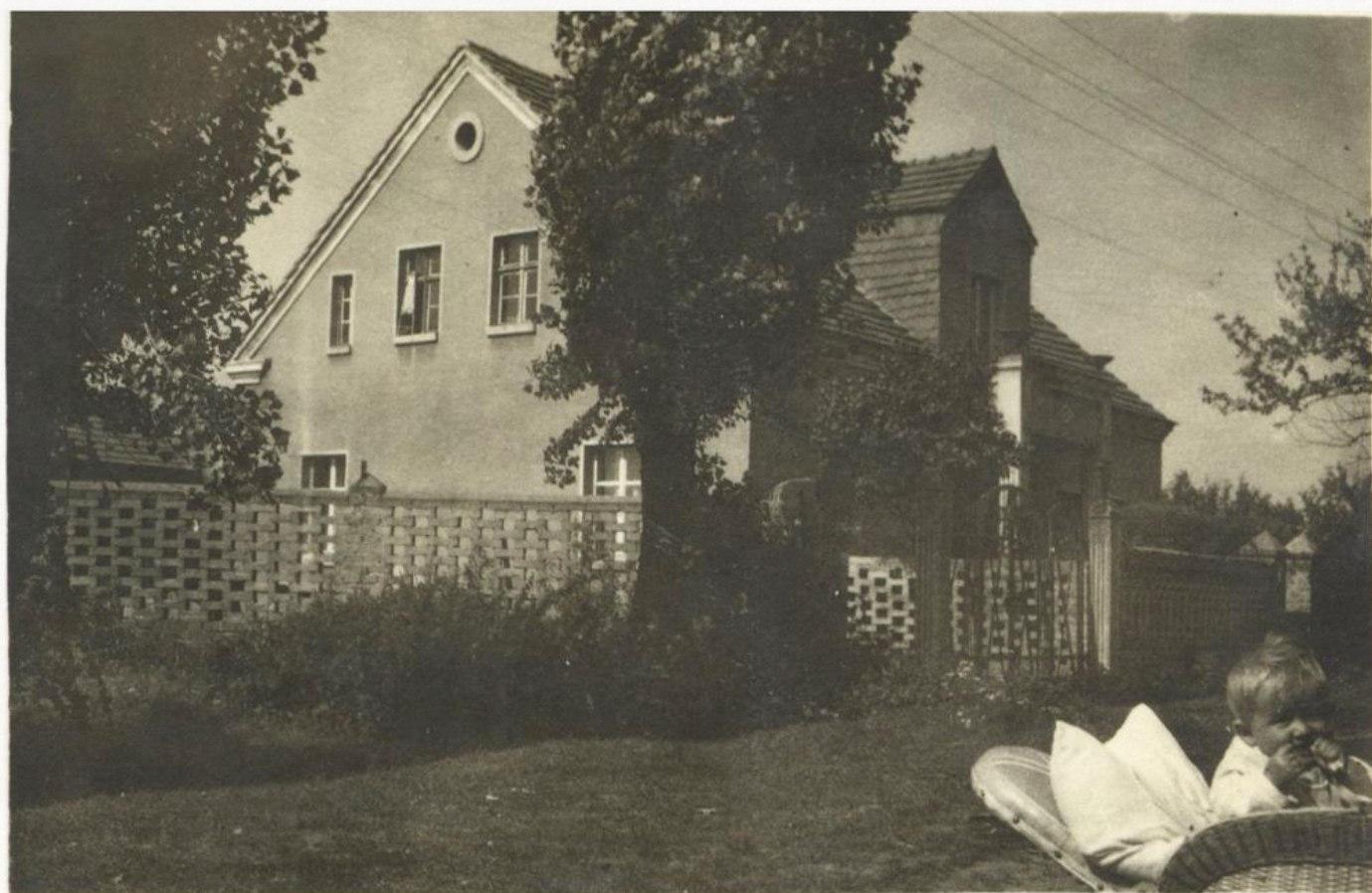
Dwudziestego pierwszego marca 1929 roku Jan Mikołajczyk z Konarskiego pod Bninem wykupuje nieruchomość i ziemię na Piątkowie. Oprócz budynków mieszkalnego i gospodarczych, Jan staje się nowym właścicielem łąki, jednego konia z uprzężą, woza oraz siekierki. Dzisiaj, na części rodzinnych terenów, przy ulicy Wiedeńskiej dalej mieszka jego wnuczka z rodziną. Tylko część zachowała się z dziadkowych „1,21,74” hektarów nabytych za ówczesnych 12.000 złotych.

Kiedy Jan z żoną Stefanią wprowadzali się na wieś Piątkowo mieli około trzydziestu lat i dekadę do wybuchu II Wojny Światowej. Konflikt przynosi nagłe zmiany. Gospodarstwo zostaje rozebrane, a dziadek Jan wchodząc w konflikt z żołnierzem III Rzeszy opuszcza Piątkowo, ukrywając się pod Bninem. Po wojnie wraz z żoną starają się odbudować majątek. Jego wnuczka, pani Beata mówi o Piątkowie z czułością. Kiedy spotykamy się w McTośku wraz z grupą znajomych-mieszkańców pokazuje mi fragmenty biografii Nowowiejskiego dotyczące Piątkowa. Nazwiska z książki rezonują ze wspomnieniami z domu rodzinnego. Pani Beata pamięta jak jej mama wymieniała imiona ogrodników pracujących przy dworku kompozytora. Fragmenty osiedla funkcjonują niemal jak „pamiątki rodzinne”, ślady pracy dziadka. Murowana wieża, którą wybudował na zlecenie, studnia, dom.

W czasach dzieciństwa i pierwszych lat dorosłości pani Beaty Piątkowo było wsią. To na wsi uczęszczała do przedszkola i szkoły, przy ulicy Obornickiej. Dookoła były pola i ogrody, rodzinny sad. Chodziło się wtedy przez nie na skróty, a po mleko do gospodarstwa tuż obok. Choć pani Beata od urodzenia mieszka w tym samym domu, to trzy razy przyszło jej zmienić adres zamieszkania. W przeciągu lat dom stanie przy ulicy Lipowej, Stróżyńskiego, Wiedeńskiej. Rozbudowa miasta przyniosła też inne, poważniejsze zmiany. Rodzina musi zmierzyć się z wywłaszczeniami. Budowa nowych inwestycji rozpoczyna się od obecnej Wilanowskiej, postępuje w stronę Chocimskiej, a potem Wiedeńskiej. Tym samym rodzina Mikołajczyków obserwuje przez lata proces wywłaszczeń sąsiadów, zanim przychodzi ich kolej. Walka o ojcowiznę będzie wykańczająca, a upór rodziny nie pozostanie bez zauważenia i w sprawę zaangażuje się prasa. Seweryn Biegański w artykułach dla gazety poznańskiej w 1983 („Przyjdzie spychacz i wyrówna”) opisie tę sytuację, a 1986 roku do sprawy wróci na łamach artykułu zatytułowanego „Miasto za drzwiami, a oni nadal chcą hodować świnie”. Dziennikarz napisze wtedy:

Terenów pod budownictwo brakuje, zatem inwestorzy i wykonawcy dążyli do jak najszybszego załatwienia sprawy, przyspieszając pewne nieodzwonne procesy wywłaszczeniowe na siłę. Na szczęście do przesilenia nie doszło, ale sytuacja Mikołajczaków była nie do pozazdroszczenia. Zostali jakby zawieszeni w próżni. Kiedy na naszych łamach zajmowaliśmy się tą sprawą, znajdowała się ona w sytuacji patowej. Była decyzja wywłaszczeniowa, ale nie było żadnego postępu w procesie odszkodowawczym (...) Jak widać, sytuacja znów jest zaostrzona i w takiej żyją ludzie dwoje rencistów oraz ich syn, który także uparł się hodować świnie. Sam nie wiem, czy im współczuć, perswadować, czy podziwiać ich upór.

Rodzinie udaje się pozostać w ich domu, ale ziemia zostaje odebrana. Kilka lat później wraz z rozbudową osiedla Marysieńki dom dziadka pani Beaty przy Wiedeńskiej 43, do którego przechodziło się przez podwórkę, zostaje rozebrany. Osiedle Marysieńki zaczyna wypełniać się domami szeregowymi, a w ogródku pani Beaty nowi sąsiedzi zaczynają przechowywać materiały budowlane. Dzisiaj dom rodzinny i ogród pani Beaty, choć teraz nieco puste, po wyprowadzce szóstki dorosłych dzieci, to nadal kotwica wspomnień o rodzinie.



Zdjęcie z kolekcji prywatnej pani Beaty Fręsko.



Z kolekcji prywatnej pani D.

Rodzina K.

K. dostają przydział do mieszkania na osiedlu Jana III Sobieskiego po sześciu latach od ślubu. Pan K. do tego czasu bywa na Piątkowie regularnie jako montażysta-pracownik poznańskiego Kombinatoru Budowlanego. Brygada pracuje nad sypialniami Poznania partiami. To na Raszynie, to na Koperniku, czy Sochaczewskiej i znów wraca na Piątkowo. Zapotrzebowanie na montażystów na ostatnim z tych osiedli wkrótce wzrasta i rozpoczyna się tu praca w trybie trzymianowym. Po oddaniu budynku do spółdzielni, podłączona zostaje woda i prąd, a zakłady pracy rozdysponują przydziały. W przypadku K. sama książeczka, status młodej rodziny i wkład nie wystarcza. Pan K. musi odrabiać patronat w ramach swojego zakładu, a w ramach niego montuje dokładnie tysiąc elementów na Osiedlu. Przez pół roku montaż zajmuje mu czas po pracy. Na Dzień Budowlany zostają wręczone przydziały.

Rodzina wyprowadza się z domu babci pani K. przy ulicy Polnej do swojego pierwszego, własnego mieszkania. Na osiedlu Jana III Sobieskiego nie ma kościoła, sklepów, autobus jest jeden. Mieszkanie trzeba wykończyć. Pan K. kupuje szyny do firan na Jeżycach, a na Piątkowo wraca na pieszo, żaden autobus nie chce go zabrać. K. nie mają wtedy samochodu.

Pierwsze mieszkanie K. to mieszkanie z wadą. Hałas z kotłowni jest uciążliwy, jest jak w „hali fabrycznej”. Spółdzielnia pozwala wymienić małżeństwu mieszkanie. Mogą wybrać dowolne na Piątkowie. Nawet trzypokojowe, ale za dopłatą. Dokoła wszystko się buduje, nowych mieszkań jest sporo. Po czterech latach przeprowadzają się do drugiego mieszkania, ale nie zmieniają osiedla. Osiedle Jana III Sobieskiego jest najładniejsze.

Większość sąsiadów, to również młode małżeństwa z dziećmi. Poznają się w kolejkach przy kiosku, przy piaskownicy, szkole, na spacerach z psami. W sklepikach, w trójce, jedynce i czterdziestce. Złoty Grosz wybuduje się na Chrobrego, do mięsnego K. jeździ przy Obornickiej. Na początku ryneczku nie ma. Stoją „dwie skrzynki cebuli, torba konwalii, jeszcze jakiś kwiatki, grzybki”. Wystawiają się z jajkami, warzywami, z czasem towaru przybywa coraz więcej. Do kościoła jeździ się najpierw na Winiary, potem zaczynają się msze w „stodółce”. To dawny budynek gospodarczy przerobiony na sakralne cele. Dopiero później za inicjatywą księdza i zdobyciem funduszy rozpoczyna się budowa kościoła na osiedlu Jana III Sobieskiego w czynie społecznym. Pan K. tynkuje łazienkę w salce, a ksiądz dziękując zaprasza panią K. na wybranie dowolnej rzeczy z przybyłych darów. Trafiają się piękne szpilki. Dla pani K. ten czyn społeczny, stanie się jedną z wielu anegdot, zebranych potem w ramach wieloletniej kadencji radnej osiedla.



Z kolekcji prywatnej pani D.

Rodzina U.

Kiedy komisja z zakładu przychodzi do domu pani U. ocenić warunki mieszkaniowe mocno się dziwi. W jednym pokoju mieści się cały dom. Jest kuchnia, pralnia, pokój dziecięcy i pokój rodziców. Wizualnego dramatyzmu dodają sznurki na pranie. Dzieci są małe, więc pieluchy gdzieś trzeba poprać i wysuszyć. Po sześciu latach oczekiwania, państwo U. przenoszą się w końcu do nowego mieszkania. Odetchną wtedy z ulgą, wiedząc, że niektórzy czekają na mieszkanie i po dwadzieścia lat. Wraz z nimi do bloku wprowadzą się, w tym samym czasie, trzy inne, młode rodziny. Pierwszą noc rodzina U. spędza na podłodze na materacu, ale w końcu u siebie. W sklepach brakuje mebli, nie ma materiałów, zaczyna się powolne wykańczanie mieszkań. Jest wtedy grudzień. W pierwszego Sylwestra mieszkańcy bloku wspólnie otwierają szampana. Szczęście.

Pan U. pracuje w Samodzielnym Oddziale Wykonawstwa Inwestycji, znajdującym się najpierw przy zakładzie energetycznym. Wykonuje roboty też na Osiedlu i jako jeden z niewielu sąsiadów jest zmotoryzowany. Praca porządkuje mu dzień, a czas na osiedlu podsumowuje jako „międzyczas”. Zmieni się to dopiero na emeryturze.

W latach osiemdziesiątych na osiedlu błoto jest wszędzie. Wystarczą dwie przewrotki, żeby powstało nowe bajoro, więc żeby przejechać samochodem przeciąga się płyty do budowy. U. śmieją się, że drogi na osiedlu Jana III Sobieskiego były ruchome, zresztą jak i parkingi. „Pola i samopas”, regulują porządek. Dla dzieciaków błoto i plac budowy funkcjonuje jak najlepszy plac zabaw. To czasy kiedy MCTosiek zaczyna jako budka z pączkami. Na Chrobrego mówi się Madera, a za torami jest Szopkowo. „Chłopaki z Boldenu” siedzą na placyku między 17-stką, 12-stką, 15 stką i 16 stką. Czasem można ich zobaczyć, jak oglądają mecz. Jeden z nich, mieszkaniec parteru jednego z bloków wyciąga wtedy telewizor specjalnie na tę okazję.

Jako pierwsza powstaje wtedy SP piętnastka. To czas wyżu demograficznego, a szkoła jest jedna. U. pamiętają jej początki. Kiedy klas pierwszych było dziewięć i jeden z synów, dwa razy w tygodniu, zaczynał zajęcia o 16.00. „To była czereda”. Wraz z powstaniem szkoły swoje działanie rozpoczyna Harcówka, do której synowie państwa U. będą należeć przez kolejne lata. Dopiero po latach wybuduje się tysiąclatka, obecna szkoła Pijarów, a przydział do szkoły na osiedlu zostanie uregulowany w zależności do bloku zamieszkania.

Dla U. to czas kiedy ograniczeń było dużo, ale przykładów samopomocy jeszcze więcej. „To było tak, na kartki, słuchaj, dzisiaj ja, idę kupić sobie coś, to odbieraj mi dzieci. Te dzieci chodziły po wszystkich mieszkaniach, która odbierała, ta nakarmiła, aż matka po nie przyszła.” Imprezy rodzinne, komunie, wesela, chrzciny wymagały zaangażowania bloku. Jedzenie nie mieściło się w końcu w jednej lodówce, a krzesła i naczynia z mieszkania nie starczało. Mieszkania pierwszych sąsiadów mają niejeden komplet kluczy.



Z kolekcji prywatnej pani Beaty Fręško.



Z kolekcji prywatnej pani Beaty Fręsko.



Z kolekcji prywatnej pani D.



Z kolekcji prywatnej pani D.



Z kolekcji prywatnej pani Beaty Fręsko.



Z kolekcji prywatnej pani D.



Podpis na tyle zdjęcia: „Babcia przy prądnicy piątkowskiej wybudowanej przez swojego ojca. Maj '99.” Z kolekcji prywatnej pani Beaty Fręsko.

PODZIĘKOWANIA

Ten dokument nie powstałby bez otwartości naszych Rozmówców i Rozmówczyń. Osób, które podzieliły się opiniami, przemyśleniami, materiałami dotyczącymi naszego Osiedla oraz swoimi osobistymi historiami.

Dziękujemy!

Dokument powstał w ramach zadania publicznego Sąsiedzkie Centrum Inicjatyw Lokalnych Piątkowo Północ, który został sfinansowany ze środków budżetowych Miasta Poznania i stanowi część Programu Centrum Inicjatyw Lokalnych Urzędu Miasta Poznania.

Dane kontaktowe

Arkadiusz Zacharzewski

tel. 727 918 596

cilpiatkowo@gmail.com

koordynator CIL Piątkowo Północ

Anna Cybulska

koordynatorka inicjatyw oddolnych

CIL-owy Fanpage:

https://www.facebook.com/profile.php?id=100069718764098&locale=pl_PL